

# Anna Jantar, Mój, tylko mój

Wzrok rozbawiony, uśmiechnięta twarz  
masz tyle dla mnie co dla innych masz  
mijas mnie nie patrząc, a to źle  
raz się obejrzyj zobacz mnie.

A będziesz mój, mój ty jeszcze nie wiesz o tym że  
będziesz mój, mój i tak się stanie chcesz czy nie, chcesz czy nie,  
będziesz mój, mój jeszcze możesz dziś przejść obok, dalej pójść  
już nie będziesz dla nikogo będziesz mój  
nie znasz chwili ni dnia, jeszcze dzień jeszcze dwa.

A będziesz mój, mój, ani się nie obejrzyj jak  
będziesz mój, mój i sam się zdziwisz że aż tak, że aż tak tego chcesz  
ty, ty co dzisiaj tak nie patrząc mijasz mnie  
popatrz wreszcie raz obejrzyj się...

Oczy zapłoną jak płomyki świec  
wszystko porzucisz żeby do mnie bieć  
serce zacznie bić na samą myśl  
mógłbyś domyśleć się już dziś.

A będziesz mój, mój wciąż jeszcze nie wiesz o tym że  
będziesz mój, mój kto patrzeć umie, ten już wie, dawno wie  
ale ty, ty musisz się o drzewo huknąć któryś raz  
nim spostrzeżesz, że przed tobą gęsty las  
raz rozumiesz, raz nie, lepiej zostaw to mnie.

A będziesz mój, mój ani się nie obejrzyj jak  
Będziesz mój, mój i sam się zdziwisz, że aż tak, że aż tak tego chcesz  
ty, ty co dzisiaj tak nie patrząc mijasz mnie  
jeszcze nie wiesz, jeszcze dzisiaj nie  
jeszcze nie wiesz, jeszcze dzisiaj nie  
jeszcze nie, jeszcze nie...